



Historia z kołem w tle

O zabytkowej i nietypowej motoryzacji na okrągło od 2014 roku.

BLOG

O BLOGU

NASZ YOUTUBE

CENY PALIW

KALENDARZ PZMOT

GIEŁDA

ARCHIWUM

Narodowa elektryfikacja

przez Zbigniew Kluczkowski | 26 października, 2024

0 komentarzy

Od kilku miesięcy rząd chce powrócić do najlepszych lat polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Podobno za kilka lat w każdym garażu będzie parkował polski, 4 -miejscowy pojazd elektryczny o całkiem dużym zasięgu. Plan jest o tyle ambitny, że nie mamy ani infrastruktury do szybkiego ładowania akumulatorów, ani fabryki zdolnej do produkcji setek tysięcy sztuk rocznie. W dawnych halach FSO hula wiatr a wolnych mocy przerobowych w innych fabrykach po prostu nie ma albo są niewielkie.

Ogłoszono konkurs na pojazd miejski o długości 3,7 m i zasięgu 250 km. Pierwsze szkice na pewno już powstały, ale właściwie po co? Jest już jeden elektryczny , który może spełnić warunki konkursu i wymaga zaledwie kilku zmian a do tego jest nieco większy. Co prawda ma już kilka lat, ale nadal jest nowoczesny – zarówno pod względem linii nadwozia jak i użytej technologii. ELV 001 to właśnie przyszłość naszej motoryzacji. Koszt tego projektu wyniósł już kilkanaście milionów zatem szkoda zmarnować takiego potencjału.

ELV 001 to elektryczny model segmentu B o długości 3,9 m. Ma przesuwane drzwi, duży bagażnik i wy-sokością dorównuje „miejskim kundlom", czyli crossoverom. To znacza całkiem duże wnętrze, oczywiście jak na tę klasę pojazdów. Niektórzy w karoserii dopatrzą się linii nowoczesnych modeli Land Rovera, ale to raczej przypadek niż celowe działanie. Czy to dobry materiał na „Narodowe Auto Elektryczne"? Tak, choć samochody tej wielkości stanowią znaczny procent sprzedaży, ale raczej nie z powodu chęci zaku-pu.

„Narodowy Samochód Elektryczny”



Źródło: finelife.pl

Większości z nas po prostu nie stać na luksus posiadania nowego większego modelu. Model segmentu B to często jedyna szansa na nowe auto w rodzinie. O ile ceny benzynowych modeli tego segmentu mieszczą się w granicach 30-50 tys. zł, to model elektryczny będzie przynajmniej dwa razy droższy. ELV potrzebuje jeszcze tylko pary drzwi, mocniejszego silnika i większych akumulatorów. Z tego najważniejsze są drzwi – 5, z których 4 otwierają się do przodu to niezbędne wyposażenie pojazdu tej klasy.

Podobne teksty: [Modnie, wygodnie, zaSUViście](#)

Złośliwi pytają ile węgla będzie to spalać? Tyle, że to żadna złośliwość. To fakt, przecież nasza energetyka musi wykorzystywać to, czego mamy najwięcej. Czy to wpłynie na środowisko? Nie bardziej niż spaliny z typowego benzyniaka. To, co wylaływało z jego wydechu wyleci z komina elektrowni. Szacuje się, że zmniejszy się „czadowa impreza" w środku dużych miast. Za to odpowiadają nasze ulubione turboropniaki – tak twierdzą ekolodzy, choć nie należy im wierzyć, czego dowodem są ostatnie wyniki spalania tak bardzo lansowanych „turbokurdupli".

Gdyby ELV trafiło do produkcji, będziemy je ładować na stacjach ładowania. Nie, nie za darmo. Za takie tankowanie zapłacimy a system rozliczeń pozwoli, żeby sąsiad korzystający z naszej ładowarki sam opłacił swój rachunek a nie my. Za zatankowanie do pełna zapłacimy około 10 zł. To oznacza 4 zł za 100 km – taniej niż skuter. Pozostaje jeszcze problem ubezpieczenia i zachęt rządowych w postaci ulg podatkowych. Tych nie ma i raczej nie będzie. Po prostu jest za mało tego typu pojazdów aby móc zaproponować „coś" korzystnego.

Brak fabryki ogranicza podaż. Podobno zakłady w Mielcu i w Kutnie mogą wyprodukować małe serie. Niestety produkcja kilkuset sztuk nie jest opłacalna, ale to od takich liczb należy zacząć. Tak właśnie zaczyna nowa Syrena. To już nie jest konkurent NSU czy innych kopących dwusuwów, ale pełnoprawny konkurent Mini, DS 3 czy Audi A1. Choć zaczyna jako kit-car, skończy jako samodzielna i dopracowana konstrukcja czego zapewne wszyscy jej życzymy. Teraz stolica polskiej motoryzacji znajduje się w Kutnie.

Silnik elektryczny modelu 001



Źródło: Onet Moto

Przyszły konkurent Renault ZOE musi zmierzyć się z wysokimi cenami ogniu. Raty za wynajem baterii to pomysł, który nie sprawdzi się w Polsce. To właśnie z tego powodu ZOE jest względnie tani. Bez tych opłat cena wzrośnie o 1/3. Pozostaje jeszcze problem czasu ładowania lub organizacja punktów wymiany akumulatorów. Nie jesteśmy cierpliwi. Kilka godzin ładowania to stanowczo za długo. Wodór to lepsze rozwiązanie, ale wciąż drogie. W Mirai zbiorniki napętnimy jednak w 3 minuty. W „elektryku" 3, ale godziny (co najmniej).

Podobne teksty: [O pijanych celebrytach i ich uprzywilejowaniu](#)

Szukając wad „narodowej elektryfikacji" na pewno nie doszukamy się wielu zalet. Nie znaczy, że nie warto podjąć się tego ambitnego planu. Trzeba podążać za innymi, ale też iść własną drogą. Wymaga to czasu, ale efekt może być więcej niż zadowolający. Przecież jesteśmy narodem zdolnych ludzi, którzy jak chcą to potrafią. Nasze wynalazki są znane na całym świecie. Problem jest tylko jeden – musimy sobie pomagać. W dążeniu do rozwoju nie warto przeszkadzać i nie krytykować „czegoś", czego jeszcze nie ma.

Zapewne pamiętacie przykład Arrineru. Od samego początku była krytykowana a jej twórcom zarzuca-no, że proponują „coś" czego nie ma a pieniądze ze zbiorów i funduszy zostaną przeznaczone na doży-wotnie wakacje prezesa w raju podatkowym bez podpisanej umowy o ekstradycji. Tymczasem ... Arrine-ra jeździ, sprzedano już kilka sztuk a pomysł nadal jest rozwijany. Z Kutna wyjechało już kilkadziesiąt Syrenek. Wobec tego należy wierzyć w to, że tym razem na pewno „damy radę" i wbrew pozorom nie bę-dzie to zasługa polityków, ale nas wszystkich.

Visited 14 times, 1 visit(s) today

Kategoria: Felietony Tagi: AMZKutno, ELV001, felieton, konkurs, pojazdelektryczny

Nawigacja wpisu

← Aston Marek

Limuzyna po japońsku →

Dodaj komentarz

Twój adres email nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

Komentarz *

Nazwa *

Adres email *

Witryna internetowa

☐

Zapamiętaj moje dane w tej przeglądarce podczas pisania kolejnych komentarzy.

Dodaj komentarz



Wyszukiwarka:

Szukaj

Pogoda:

Lódź

Teraz, 23 lipca, 17:00, Czwartek

17°C

25 km/h

0,7 mm

Jakość powietrza

źródło: AIRLY

Bardzo dobra

PM 2.5: 25%

PM 10: 10%

Dziś

17°C

Jutro

22°C

Godzina po godzinie ▶

Na 16 dni ▶

twojapogoda.pl

Wyszukuj według kalendarza:

lipiec 2026						
P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		
« cze						

Najnowsze na Youtube:

Popularne na Facebook:

Historia z kołem w tle - historyczny motoblog

W niedziale

19.07.2026 Czeski błąd I

#historiazkołemwtle

Brabus G36, nie 63. Pod maską 6 cylindrów o mocy 231 KM. Mało? W 1990 roku terenówka osiągająca 200 km/h i przyspieszająca do setki w 8 sekund była wyjątkiem. Silnik pochodził z modelu E300, który poddano kilku modyfikacjom.

Polub

Skomentuj

➦ 1

Najnowszy wpis na X:

Historia z kołem w tle

@blog_hzkwt

Obserwuj

23.07.2026 Powrót | #historiazkołemwtle

Audi A2 wraca w elektrycznej formie. Będzie większe i dłuższe od poprzednika. Nam brakuje innej wersji nadwozia. Był prototyp sedana, który ostatecznie pozostał w garażach z innymi prototypami. A szkoda ...

3:50 PM · 23 lip 2026

👍 1

💬 Odpowiedz

🔗 Skopi...

Przeczytaj więcej w serwisie X

Komentarze:

StałyCzytelnik - Syn Forda

Najczęściej czytane:

Reklama motoryzacyjna wczoraj i dziś – od...

Halo, dzwonię z samochodu

Polskie przedwojenne motocykle od A do Z

DNA marki według „Historii ...”, #41 – Dodge

Cytryna z krainy dyktatora

Tagi:

AlfaRomeo (14) AstonMartin (6) Audi (7) Bentley (9) BMW (25) Bugatti (15) Cadillac (10) cechymarki (43) cennyceści (7) Chrysler (7) Citroen (10) Daihatsu (13) DNAmar-ki (36) felieton (79) Ferrari (20) Fiat (30) Ford (21) Formula1 (7) Ja-guar (6) kierowcywyścigowi (18) kitcar (7) Lancia (8) Lincoln (6) Mercedes (28) mikrosa-mochód (7) napędparowy (6) Nissan (11) normyspalin (7) Opel (8) Peugeot (15) pojazdyelektryczne (10) pojazdyrekordowe (12) pojazdywoj-skowe (14) Porsche (14) pracowniekaroseryj-ne (8) projektancisamochodów (17) prototypy (13) reklama (8) rekordypiędkości (12) Renault (15) RollsRoyce (7) SUV (9) Toyo-ta (14) v8 (8) Volvo (9)

Liczba wyświetleń: 13 009

Wszystkie wpisy: 603

Historia z kołem w tle © 2014-2026

Projekt i wykonanie: Zbigniew Kluczkowski

Iconic One Theme | Powered by Wordpress